

Prez. Truman:

USA CHCA ZACHOWAĆ POKÓJ

z każdym narodem świata

Marshall chętny do udzielania pożyczek?

WASZYNGTON (API). Amerykański podsekretarz stanu dla spraw gospodarczych, William Thorp, oświadczył wczoraj, że Stany Zjednoczone mają zamiar nadal udzielać pomocy krajom europejskim, jeżeli kraje te dojdą do porozumienia

w sprawie wspólnego planu odbudowy gospodarczej.

Thorp podał do wiadomości, że rząd Stanów Zjednoczonych oddał już do dyspozycji szeregu krajów, kredyty w wys. 13 miliardów dolarów na cele odbudowy gospodarczej.

Stwierdził on dalej, że niedobór w imporcie zagranicznym Stanów Zjedn. i różnica między eksportem i importem prowadzi do ograniczenia wysyłki amerykańskich towarów za granicę, gdyż odbiorcy zagraniczni cierpią na brak rezerw dolarowych.

Sekretarz stanu, Marshall, powtórzył wczoraj raz jeszcze, że kraje europejskie powinny opracować wspólny plan odbudowy gospodarczej. Oświadczył on, iż mówiąc o Europie miał na myśli wszystkie kraje, leżące na zachód od Azji.

W ostatnim dniu swego pobytu w Kanadzie, prez. Truman oświadczył na konferencji prasowej, że zasadniczym celem Stanów Zjednoczonych jest zachowanie pokoju z każdym

narodem świata. Pragnę podkreślić słowo „z każdym” oświadczył prezydent.

Dziś w numerze:

NA FRONCIE WALKI Z ROMANTYZMEM
(L. Goliński)
GALEZIE, SERCE, CIERPLIWOSC
(F. Szafraniec)
PUNKT OBSERWACYJNY
(Z. Grotowski)

Czy już powstał

Zamaskowany rząd

zachodnich Niemiec?

BERLIN (API) Dokładnie w tydzień po obwieszczeniu 10 punktów Hoovera, w których ten przedstawiciel amerykańskiej finansjery zażądał utworzenia państwa zachodni-niemieckiego, gen. Clay i Robert-

son podpisali układ o utworzeniu Najwyższej Rady Gospodarczej dla strefy angielskiej i amerykańskiej — pisze berliński „Neues Deutschland”.

Trudno kolejność tych wydarzeń uznać za przypadkową. W całych Niemczech podniosły się głosy, że nowa Rada Gospodarcza wraz ze swym komitetem wykonawczym stanowią namiastkę rządu zachodni-niemieckiego, układ zaś między Anglosasami dalszym krokiem w kierunku definitywnego podziału Niemiec.

Gen. Clay próbował rozbroić krytykujących niewinnym stwierdzeniem, że funkcja Rady ma charakter czysto gospodarczy. Studiując jednak tekst układu, jak również komentarze pism hamburskich, londyńskich i nowojorskich, stwierdzamy, że zakres działania Rady Gospodarczej i komitetu wykonawczego odpowiadają całkowicie zakresowi działania rządu.

Amerykańscy kapitaliści — kontynuując „Neues Deutschland” — wiedzą, iż jednolite demokratyczne państwo niemieckie nigdy nie pozwoliłoby im kontrolować gospodarki niemieckiej i zgarniać zysków na koszt swoich obywateli.

HAMBURG (PR) Minister finansów w Westfalii, w angielskiej strefie okupacyjnej, oświadczył korespondentowi agencji Reutersa, że Stany Zjednoczone planują udzielenie Niemcom kredytu w wysokości 120 milionów dolarów.

Nowy strajk wybuchł w Paryżu

Ratusz zamknięty na 24 godziny

PARYŻ (API) W Paryżu rozpoczął się zapowiadany 24-godzinny strajk pracowników służby pu-

blicznej, jako protest przeciwko niezrealizowaniu ich żądań. Merostwa stołicy są zamknięte, biura ratusza nieczynne, a zakład oczyszczania miasta nie zbiera śmieci. Działają jedynie zakłady użyteczności publicznej, jak straż ogniowa, wódociąg, pogotowie ratunkowe oraz metro i autobusy. Do pracy stawili się również urzędnicy w biurach stanu cywilnego, którzy przyjmują normalnie deklaracje o urodzinach i śmierci. W tym czasie komisja techniczna rządu pracuje nad ustaleniem wysokości premii za wydajność pracy, których domagali się strajkujący.

PARYŻ (API) Zarówno prem. Ramadier, jak i związki zawodowe powitali z zadowoleniem zakończenie strajku kolejarzy.

Korespondent Reutersa donosi z Paryża, że premier miał na względzie cele polityczne, godząc się na żądanie kolejarzy. Ramadier obawiał się mianowicie, że w razie przedłużenia się strajku będzie musiał wraz z całym gabinetem ustąpić

Wallace prezydentem w 1948 r.?

LOS ANGELOS (API) Henry Wallace, b. wiceprezydent Stanów Zjedn., kandydował na prezydenta w wyborach 1948 r.

W Los Angeles organizuje się już komitet wyborczy. Wallace będzie kandydował w Kalifornii i innych stanach. Sam Wallace przebywający obecnie w N. Jorku, odmówił komentarzy na temat tej wiadomości, którą podaje dziś „Los Angeles Times”.

Pogoń

za 3 żonami

BERLIN (API) Niemiecka agencja DANA donosi, że bawarskie władze denazyfikacyjne poszukują żon: Strechera, Seyss-Inquarta i Ribbentropa, które zniknęły po wydaniu przez niemiecki sąd denazyfikacyjny rozkazu ich aresztowania.

Jutro w Warszawie otwarcie obrad

Komitetu Słowiańskiego

WARSZAWA (PR) Do Warszawy przybywają delegacje państw słowiańskich na plenarne posiedzenie komitetu wszechsłowiańskiego, jakie będzie miało miejsce w dniu 15.6 w Warszawie.

Na fali dnia

Oświecim

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się na terenie obozów w Oświęcimiu i Brzezince wielkie uroczystości, połączone ze zjazdem byłych więźniów.

O Oświęcimiu trzeba mówić i pisać, trzeba, by świat pamiętał o tej najpotworniejszej w dziejach świata zbrodni, o tej metodycznej walce z człowieczeństwem.

Premier Cyrankiewicz, zeznając jako świadek w procesie Hoessa, stwierdził, że nie to było najokropniejsze, iż w Oświęcimiu mordowano ludzi — najgorszym było to, że chciano tam zabić — człowieka — człowieka. Nigdy jeszcze w dziejach ludzkich człowieczeństwo nie doznało większego pohańbienia, niż tam właśnie.

To też słowo „Oświecim” — powinno być wieczystym „Mane — Tekel — Fares”, wypisanym dymami z kominów krematoriów nad Birkenau. To słowo musi być wieczystym ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy wierzą w „poprawę” Niemców.

Jest to ostrzeżenie dla tych, którzy pragnęli zwycięstwa niemieckiego. Gdyby Niemcy zwyciężyli — krematoria i komory gazowe w Oświęcimiu przetrwały by dziś jeszcze likwidując kolejne narody, stojące na drodze pochodu nieczysty przez świat.

Niechaj więc prawda o Oświęcimiu przenika do świadomości wszystkich ludzi dobrej woli świata. Książka Szmaglewskiego „Dym nad Birkenau” powinna być przetłumaczona na wszystkie języki świata i rozrzucona w dziesiątkach milionów egzemplarzy. Międzynarodowy Związek b. Więźniów Politycznych musi stać się wielką „międzynarodówką” — nie zemsty i odpłaty, lecz czujności. Powinien wszędzie mobilizować czujność opinii ustawicznym przypominaniem zbrodni Oświęcimia, Majdanka Buchenwaldu czy Mauthausen.

Katastrofa kolejowa pod Tarnowem

WARSZAWA (PAP) Dnia 12 bm. o godz. 2.45 stacja Tarnów pociąg osobowy nr 413 zderzył z Katowic do Przemysła najeżdżał na pociąg manewrujący na torach stacyjnych. W wyniku zderzenia 3 wagony pociągu osobowego zostały wykołosejone a dwa rozbite stoczyły się z pasażerami ze skarpy na dół. 11 osób poniosło śmierć, 6 jest

ciężko rannych, 4 lżej rannych przewieziono do szpitala. Parowóz przetokowy i 4 wagony pociągu manewrującego wykoleiły się i zostały uszkodzone.

Władze kolejowe i prokuratorskie prowadzą dochodzenie, celem ustalenia przyczyny katastrofy i ewentualnego pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Domagają się wysiedlenia

Charlie Chaplin'a

WASZYNGTON (API) Członek Izby Reprezentantów, John Rankin, zażądał wczoraj, aby deportować Charlie Chaplina do W. Brytanii. Rankin oświadczył: „Deportujcie Chaplina do W. Brytanii, gdzie mogli się uwolnić od jego odrażających filmów”.

Charlie Chaplin, który przybył do Stanów Zjedn. w 1910 r., jest obywatelem brytyjskim. Dotychczas odmawiał on przyjęcia obywatelstwa amerykańskiego. Jego ostatni film „Monsieur Verdoux” spotkał się z bojkotem niemal wszystkich właścicieli kin w Ameryce.

Komiteć do walki ze spekulacją

powstał na Dolnym Śląsku

Dnia 13 bm. odbyło się w sali WRN organizacyjne zebranie wojewódzkiego Komitetu do walki z drożyzną i spekulacją. Zebranie zajął przewodniczący OKZZ ob. Matuszczak.

Następnie obszerny referat na temat sytuacji gospodarczej i zadań komitetu wygłosił I-szy sekretarz Woj. Komitetu PPR ob. Matwin. Referent wskazał m. in. na metody, które powinny być stosowane w walce ze spekulacją, zaznaczając równocześnie, że musi być ona przeprowadzona przez całe społeczeństwo. Rozwinięta być musi szeroka akcja propagandowa, zaś społeczeństwo musi być informowane o jej wynikach.

Po referacie zebrani uchwalili przez aklamację rezolucję witającą

z zadowoleniem i uznaniem wydane przez Sejm dekrety mające na celu walkę z drożyzną i spekulacją, stwierdzając, że pojawiające się zniżki cen artykułów łączą się z wystąpieniami antypolskimi na terenie międzynarodowym, co stanowi wyraz ataku reakcji na pozycję świata pracy podkreślając, że mobilizacja świata pracy do walki ze spekulacją doprowadzona będzie do zwycięskiego końca.

Rezolucja uchwalona ponadto powołała Wojewódzki Komitet do walki z drożyzną i spekulacją i zwróciła organizacje rzemieślnicze, gospodarcze i kupieckie do przyłączenia się do tej akcji.

Po przyjęciu tej rezolucji wybrany został skład Woj. Komitetu do którego weszli m. in.: przewodni-

czący WRN ob. Sadrakula, wojewoda Piaskowski, rektor Kuleczyński, I-szy sekretarz WK PPR ob. Matwin, I-szy sekretarz WK PPS ob. Siemek, wiceprzewodniczący WK SD ob. Varanka, przewodniczący WK SL ob. Studnicki, przewodniczący OKZZ ob. Matuszczak, prezes Sądu Apelacyjnego ob. Olbromski, ks. biskup Miłki, przedstawiciele „Spotem”, PCH, Spółdzielni Powszechnej, Samopomocy Chłopskiej, Izby Handlowo-Przemysłowej, Izby Rzemieślniczej, Związku Kupców i organizacji społecznych i młodzieżowych.

Po krótkiej dyskusji zebranie zakończono, zaś członkowie nowoobranego komitetu przystąpili natychmiast do pracy.

Sprawę t. zw. autochtonów poruszałimy wielokrotnie na łamach naszego pisma...

W pięknej, willowej dzielnicy Wrocławia jeden z domków zajmował i zabmuje w dalszym ciągu Polak...

Sprawą tą zajęło się ostatecznie ministerstwo Ziemi Odzyskanych. Na skutek ustawicznych zażaleń, że władze lokalne nadal stosują w praktyce różniczenia między ludnością polską na Ziemiach Odzyskanych...

W ten sposób państwo rozacza opiekę prawną nad milionem pełnowartościowych obywateli polskich.

Należałoby ją jednak odpowiednio rozszerzyć i równie bezwzględnie karać tych wszystkich, którzy ze względów materialnych czy nieświadomości obywatelskiej kopią w dalszym ciągu przepaść między ludnością polską tubylecą a napływową...

Nowa Komisja Cennikowa

W dniu wczorajszym zebrała się nowoukonstituowana społeczna komisja cennikowa. W skład komisji wchodzi m. in.: przedstawiciele MRN, partii politycznych, społecstwa, Zw. Sam. Chłopskiej, Izby Handl. Przem., przedstawiciele ochrony skarbowej, Komisji Specjalnej, Spółem, PCH itd.

Jak wynika z przeprowadzonych dyskusji, komisja podchodzi do swych zadań z pełnym zrozumieniem ciężących na niej obowiązków i przy ustalaniu cen bierze pod uwagę wszystkie te momenty, które oddziałują na ich kształtowanie...

Walka ze spekulacją w Warszawie

WARSZAWA (PR) W czasie ostatniej kontroli przeprowadzonej przez warszawską delegaturę komisji specjalnej zlistowano 50 punktów sprzedaży i sporządzono 49 protokołów karnych, aresztując 10 spekulantów handlujących artykułami pierwszej potrzeby.

Bevin chce połączyć Europę z Ameryką

„Ludzkość na całym świecie nie chce wojny“...

LONDYN (BBC) Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin odniósł się bardzo pozytywnie do nowej propozycji amerykańskiej pomocy dla Europy.

Skoro Stany Zjednoczone chcą przerzucić pomost pomiędzy Wschodem a Zachodem, byłoby nieszczęściem, by ze względów ideologicznych lub innych nie dopuszczono do tych zamierzeń.

Według Bevina obecna propozycja i propozycja utworzenia paktu 4-ch mocarstw są dowodem, że działalność Stanów Zjednoczonych pozbawiona jest egoizmu, a celem jest tylko użycie wielkich zasobów dla ocalenia Europy.

Rząd brytyjski bada propozycje

amerykańską i naradza się w tej sprawie z Francją i z innymi rządami państw europejskich.

Francja — zdaniem Bevina — przeżywa obecnie wielkie trudności, jednakże wyraża nadzieję, że ustłowanie rządu francuskiego wytworzenia dostatecznego zaufania zakończą się pomyślnie, by Francja objęła znowu przodującą rolę w rozwoju kultury na świecie.

Minister Bevin wygłosił swe przemówienie na bankiecie urządzonym na jego cześć przez stowarzyszenie prasy w Londynie. Bevin skorzystał ze sposobności nawiązania do swych uwag wygłoszonych w Izbie Gmin, wskazując na trudności prowadzenia polityki na oczach prasy całego świata.

W Brytania dała krajom zamorskim nowe konstytucje, w wyniku

czego zamiast oddzielić się, obszary te zostały w orbicie wspólnoty narodów. W Brytania poniosła wielkie ofiary i znacznie ucierpiała w wyniku 2 wojen, broniąc nie tylko własnego kraju i wolności świata, ale i zasad, w które wierzy.

Jeśli ktokolwiek na świecie przypuszcza, że W. Brytania jest skłoniona, niech zrozumie swój błąd — zdaniem Bevina W. Brytania po kilku latach odzyska swe dawne znaczenie. Bevin podkreślił, że jest zwolennikiem parlamentu ogólnoswiatowego, chociaż wie, że tego się nie doczeka, lecz będzie popierał tę sprawę w przekonaniu, że ludzkość na całym świecie nie chce wojny.

Mobilizacja

4 nowych roczników w Grecji

ATENY (API) Grecki minister wojny wydał dekret, powołujący do służby wojskowej cztery nowe roczniki. Przez powołanie tych roczników armia grecka wzrośnie w ciągu miesiąca z obecnej liczbą 115.000 żołnierzy do stanu 145.000 żołnierzy.

Ofensywa na Olimp

ATENY (API) Donoszą oficjalnie, że oddziały armii greckiej, wspomagane przez samoloty i jednostki morskie, rozpoczęły nową ofensywę przeciwko powstańcom zgrupowanym w okolicy Olimpu i na wschodnim wybrzeżu Grecji.

Jednocześnie donoszą z Herakleon, na Krecie, że odbyła się tam wielka demonstracja przeciwko aresztowaniu przywódców robotniczych. Policja otworzyła ogień do zebranych tłumów, zabijając 2 osoby i raniąc 5.

Terror szaleje

ATENY (API) Sąd wojskowy w Salonikach skazał na śmierć krawczyńnię, Mary Vassiliadou, oskarżoną o sprzyjanie partyzantom.

W Lamii rozstrzelany został wraz z 6 innymi osobami, skazanymi przez sąd wojskowy, Kostas Aridas, działacz chłopskiej partii rolnej, wybitny współuczestnik ruchu oporu.

Żaden rząd nie miał poparcia

PARYŻ (PR) W Paryżu opublikowano list byłego greckiego ministra spraw zagranicznych Sofianopolusa,

w którym stwierdza on, że żaden z dotychczasowych rządów greckich, od chwili oswobodzenia, nie miał poparcia ludności kraju.

Wydaje się, że i obecny rząd nie ma szans na osiągnięcie porozumienia. Jedynie rząd, który będzie miał zaufanie całej ludności może przewodzić Grecji, zapewniając szeroką amnestię i sprawiedliwe wybory.

Grecja prowokuje

BELGRAD (PR) Albańska agencja telegraficzna donosi, że prowokacje Grecji na granicy albańskiej trwają; na przestrzeni pierwszych 8 dni miesiąca czerwca, zanotowano 9 prowokacji greckich z posiadania ziemi i morza na południowej granicy Albanii.

Pod hasłem Bóg, honor, wolność i ojczyzna

Niemcy chcą wskrziesić „Drang nach Osten“

BERLIN (API) Działająca na obszarze brytyjskiej strefy okupacyjnej „Deutsche Rechtspartei“ — Partia Prawicy Niemiec, wydała „manifest prawicy niemieckiej, która nie widzi w zachodnich Niemczech potrzeby maskowania się. Konserwatyści myślą kategoriami kapitalistycznymi — czytamy w manifestie i uważają monarchię za najlepszą formę ochrony przed dyktaturą partii politycznych.

Nie chcemy mieć wcale przed stawicielstwa w parlamencie, lecz pragniemy porwać masę i uzyskać ich poparcie. Głosimy stare niemieckie ideały: Bóg, honor, wolność i ojczyzna. Hasłami naszymi są słowa modlitwy niderlandzkiej: „Panie, uczyni nas wolnymi“.

Wierzę w przyszłość Niemiec i w zmartwychwstanie naszego narodu.

Pod adresem lewicy zapowiada się — „zwrot obszarów, na leżących do Niemiec kulturalnie i historycznie“.

W sprawie wschodniej granicy sformułowano to odzielnie:

„Wszyscy w Niemczech, wypo wiedzieli się zgodnie i jednolicie, że od stuleci przez Niemców zamieszkałe i uprawiane obszary wschodnie, stanowiące śpięcherz naszego narodu, powinny politycznie i gospodarczo wchodzić w skład rzeszy niemieckiej“.

Ostatnia szansa

Kto korzysta z amnestii podatkowej?

Ustawa o ulgach inwestycyjnych dała możliwość i ostatnią szansę niemiennemu podatnikowi uregulowania swego dotychczasowego ujemnego stosunku do władz skarbowych i wejścia na drogę uczciwości podatkowej.

Jest to ostatnia szansa dlatego, że usprawniony aparat skarbowy przy wybitnej pomocy czynnika społecznego wykryje w najkrótszym czasie nieujawnione kapitały. Podatki od wzbogacenia i dochodowy zostaną darowane, co stanowi dużą korzyść podatnika ujawniającego swe kapitały.

- Ujawnione kapitały, mogą być użyte, jak głosi art. 3 ustawy, na: 1) odbudowę, przebudowę lub budowę nieruchomości; 2) założenie nowego przedsiębiorstwa na Ziemiach Odzyskanych; 3) nabycie lub wydzierżawienie nieruchomości mieszkalnych, przemysłowych lub przedsiębiorstw przemysłowych na zasadzie dekretu o przekazaniu mienia nierolniczego na obszarze Ziemi Odzyskanych; 4) uwidocznione w księgach powiększenie kapitału zakładowego lub obrotowego przedsiębiorstw już istniejących w chwili wejścia w życie ustawy; 5) założenie innych przedsiębiorstw na terenie Państwa; 6) przywóz towarów zza granicy.

Jak pracuje Związek b. Więźniów Politycznych

we Wrocławiu

Polski Związek b. Więźniów Politycznych rozwija bardzo aktywną działalność na terenie międzynarodowym, podtrzymując ustawicznie czujność wśród tych, którzy wspólnie cierpieli w obozach niemieckich.

Obok niezmiernie ważnej funkcji utrzymywania kontaktów zagranicznych PZBWP prowadzi na terenie wewnętrznym szeroko zakrojoną akcję charytatywno - społeczną, uzupełniając pomoc władz, przejawiającą się w udzielaniu b. więźniom politycznym koncesji na kioski czy sprzedaż tytoniu.

Na terenie wrocławskim działalność PZBWP jest szczególnie ożywna. Referat Opieki społecznej zorganizował kolonie letnie dla matek z dziećmi, na które skierowano 32 osoby. Poza tym w ub. miesiącu

rozdzielił 22 zapomogi na sumę 44 tys. zł.; 5 osób poważnie chorych umieszczono w sanatoriach. Przy badaniach lekarskich i laboratoryjnych w Klinikach uniwersyteckich członkowie Związku nie uiszczają żadnych opłat, a dwie wrocławskie apteki akceptują recepty wydane przez lekarzy związkowych.

Drugą akcją Referatu Opieki Społecznej jest pomoc dla młodzieży, zrzeszonej w Sekcji Młodzieżowej, liczącej 99 członków. Jest to w 80 proc. młodzież akademicka, której jedynym źródłem utrzymania jest często stypendium w wysokości 2000 złotych, przyznawane przez Radę Opieki Społecznej. Stółówka subwencjonowana przez tę Radę przy Za-

radzie Miejskim została niestety zlikwidowana, a stanowiła ona wielką pomoc dla młodzieży związkowej. W maju rozdzielono 63 stypendiów na sumę 133.000 złotych.

O żywotności Sekcji Młodzieżowej świadczy fakt remontu przez samą młodzież Domu Sekcji przy ul. Bujwida 61. Usunięto gruz, naprawiono chodniki, oczyszczono plac i ogród. Ministerstwo Odbudowy przyrzekło pomoc na ostateczne wykończenie remontu tego domu.

Nowowybrany zarząd Okręgu, postanowił przeprowadzić nową rejestrację i weryfikację członków, oraz wydać im odpowiednie zaświadczenia.

Związek brał czynny udział w dniu Święta Żołnierza, Święta Pracy — obecnie zaś organizuje wspólny wyjazd do Oświęcimia.

Na widowni politycznej PRZEWODNICZĄCY Ogólnosłowiańskiego Komitetu generał major Bozidar Maslaric oraz sekretarz generalny komitetu pułkownik gwardii Walenty Moczalov w towarzystwie sekretarza generalnego komitetu słowiańskiego w Polsce wicemin. St. Trojanowskiego złożyli o godz. 12 wizytę ministrowi spraw zagranicznych Zygmuntovi Modzelewskiemu. O godz. 14-tej premier Józef Cyrankiewicz przyjął na audyencji plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego w osobach przewodniczącego gen. Maslarica i sekretarza generalnego płk gwardii Moczalova, którym towarzyszył sekretarz generalny Komitetu Słowiańskiego w Polsce wiceminister Trojanowski.

Czy Benesz zostanie po raz trzeci obrany prezydentem

PRAGA (API) Na wczorajszym posiedzeniu podkomitetu wyłonionego przez narodowe zgromadzenie konstytucyjne, rozpatrywany był ten paragraf projektu konstytucji, który mówi o stanowisku prezydenta.

Ze strony sprawozdawcy podkomitetu, Prohazka, padł wniosek, ażeby prez. Benesz nie podlegał klauzuli przewidującej, że nikt nie może być wybrany prezydentem więcej niż dwa razy. Wyjątek taki

czyniła obowiązująca dotychczas konstytucja z 1920 r. na rzecz pierwszego prezydenta Czechosłowacji Massaryka.

Obrady polsko-radzieckiej komisji do spraw reparacji

WARSZAWA (PAP) W okresie między 3 a 10 czerwca br. odbyła się w Warszawie 5 sesja polsko-radzieckiej komisji mieszanej do spraw reparacji, na której rozpatrywano bieżące sprawy, związane z realizacją reparacji dla Polski.

Sesja przeprowadzona w atmosferze przyjaźni doprowadziła do rozwiązania szeregu spraw o znaczeniu praktycznym.

Strajk 200.000 marynarzy

NOWY JORK (API) 5 związków zawodowych marynarzy, skupiających 200.000 członków, grozi ogłoszeniem dziś o północy strajku.

Związki te oskarżają armatorów o zablokowanie rokowań nad odnowieniem umów zbiorowych. Jeżeli dziś do północy umowy te nie zostaną zawarte — marynarze przystąpią do strajku.

HASŁA I FAKTY DOKONANE

Przed wojną wolano „silni, zwaerli, gotowi“ dla zamaskowania chaosu i bezradności w przededniu września 1939 roku. Dziś jest inaczej: — ale czy należy nadal nadużywać tych trzech przymiotników?

Często w całym kraju odbywają się uroczystości, poświęcone Ziemiom Zachodnim. Uroczystości te

NOTATNIK krajowy

RYBACY POLSCY w ciągu maja złowili 4.888 ton ryb, głównie dorszy. Niestety w ciągu maja stosowane były ograniczenia połowu do trzech dni w tygodniu, na skutek nienależytego rozprowadzenia ryb w kraju i słabo pracującego przetwórstwa.

MROŻONA JAJECZNICE będzie eksportowana do Anglii. Zbiornica eksportowa „Społem“ zakupiła specjalny patent holenderski dla przeróbki jaj drugo-gatunkowych, co przyczyni się do potania eksportu o 20%. Metoda holenderska polega na rozbijaniu, pasteryzacji i zamrażaniu jaj.

SZCZECIN powiat dwusetny statek, jaki zawinął do portu. Jest to polska jednostka „Nysa“, która przywiozła ze Szwecji transport rudy.

Z NYSY odjechał na punkt zborny Niemców repatriowanych z O-polszczyzny transport 1070 osób. W tych dniach odszedł też transport Niemców ze Słupska. W ciągu czerwca odejda z Po-norza Zachodniego 24 pociągi z Niemcami.

5600 RADIOODBIORNIKÓW z Niemiec otrzyma Polska w najbliższym czasie. Aparaty te zostaną oddane bądź do dyspozycji Polskiego Radia bądź też będą rozsprzedane z wolnej ręki.

ZAKOŃCZENIE ROKU AKADEMICKIEGO nastąpi w Warszawie na wszystkich wyższych uczelniach w dniu 15 czerwca. Ferie potrwać 3 miesiące.

CENY ŻYWCA na terenie województwa łódzkiego spadły ostatnio o 30 — 40%. Rzeźnicy łódzcy od dnia 12 czerwca obowiązują cennik mięsa i wędlin o 20 — 30%.

TRULI BYDŁO ZAMIAST SZCZURÓW. Komisja Specjalna w Szczecinie skierowała do obozu pracy 3-ech pracowników majątku państwowego w Elżbietowie, którzy na skutek niedbalstwa przy zakładaniu trutek na szczury wytruli 37 sztuk bydła.

odzywają się nie tylko szerokim echem w Polsce, ale i za granicą. Z wszystkich skupisk Polonii zagranicznej nadpływają meldunki o uroczystościach i akademiach, na których wszyscy Polacy dają wyraz swojej jedności w sprawie utrzymania Ziemi Odzyskanych przy Polsce, ich repolonizacji i odbudowy.

Uroczystości te są jedyną może manifestacją, która połączyła pod wspólnymi hasłami wszystkich prawdziwie Polaków, niezależnie od ich przekonań politycznych i miejsca zamieszkania. Okrzyki, wznoszone w Warszawie czy Ottawie, Bukareszcie czy Paryżu dotarły także za Odrę, tym bardziej, że i w samym Berlinie Polonia tamtejsza zorganizowała podobne obchody.

„Odgłosy zza Odry“

I oto „Stuttgarter Nachrichten“ zamieściły w numerze 30 artykuł, zatytułowany: „Odgłosy zza Odry“. Artykuł ten roi się od płaskich dowcipów i złośliwości na temat uroczystości polskich. Autor przyrównując je do imprez, organizowanych przez hitlerowców: „Polacy, wykrzykując dzisiaj: Nie oddamy! Te ziemie są rapolskie! — czymże różnią się — piszą „Stuttgarter Nachrichten“ — od fanatyków hitlerowskich, wykrzykujących na zebraniach w Poznaniu czy Krakowie podczas okupacji o „pranemieckości“ tych terenów“.

I dalej piszą „Stuttgarter Nachrichten“:

„Po bezowocnych rozważaniach i po stwierdzeniu Mołotowa, że ustalenie niemieckiej granicy wschodniej jest sprawą tylko formalną, ożywiona dyskusja w sprawie terenów wschodnich zawisła w próżni. Te same przytrafiło się Bidaultowi, popierającemu anglo-amerykański punkt widzenia, gdy Mołotow zacytował jego własny komentarz do uchwał poczdamskich, że „postanowienia mają charakter w zasadzie przejściowy, ale w istocie podstawowy“.

„A tymczasem polska aktywność zmierza do uzupełnienia ostatnim kamieniem budowli faktów dokonanych. Wysiedlanie ostatnich 400 tys. Niemców, pozostałych z 8,9 mi-

lionów, rozpoczęło się. Przejęcie na własność de facto nadaje przyszłym, a więc spóźnionym rozmowom charakter prawie platoniczny, ponieważ w praktyce posiadanie oznacza dziewięć dziesiątych prawa“.

„Wypowiedzi na temat terenów wschodnich zamilkły w ostatnich dniach. Nie dla braku argumentów ale z gorzkiej rezygnacji. Jednak nasza bieda w przeludnionych ruinach miast i nasza tęsknota za trwałym pokojem zmuszają nas znów do ostrzeżenia: głosy ze Wschodu nie przyczynią się do gorliwych wysiłków, mających na celu stworzenie atmosfery pokoju i porozumienia. Wprost przeciwnie“.

Za dużo „guzików“

Nie wzruszają nas już dzisiaj argumenty niemieckie o „biedzie w przeludnionych ruinach miast“, o „tęsknocie za trwałym pokojem“. Nauczeni gorzkim doświadczeniem wiemy, że są to słowa bez pokrycia, obliczone tylko na eksport, tylko na zewnętrzny, polityczny efekt. Niemniej jednak przyznać musimy, że z naszej strony operowaliśmy nierazkiedy nieodpowiednią, mocno przestarzałą bronią: odpowiedzią na frazes niemiecki może być tylko polska polityka faktów dokonanych.

Za dużo jest w naszych wypowiedziach „guzików“ i „piędzi ziem“, za dużo hasel romantycznych i nie-

przemawiających do nikogo poza nami samymi. Kochamy się w romantyzmie propagandy.

Polska jest pierwszą może w Europie orędowniczką pokoju. Mało jest między nami takich, których nocami męczą jeszcze „sny o szpadzie“. Miejsce szpady zajął chleb. Polski język romantyczny, język tysięcy zebrań i dziesięciu tysięcy manifestacji jest niezrozumiały w Europie. Musimy zaszczerpić naszemu językowi nowe wartości: cyfry. Te cyfry, którymi pogardzaliśmy przez szereg wieków i pokoleń.

Wtedy nie tylko nasi przyjaciele, ale i wrogowie rozumieją nas doskonale. I wtedy naprawdę wrogów naszych ogarnie „gorzka rezygnacja“, bo wymowa cyfr i faktów zagłuszy głos złotoustych oratorów i kazań.

Zwracamy się więc z apelem do wszystkich organizatorów „Tygodni“, akademii i wieców: jak najmniej frazesów, jak najmniej „guzików“ i platonicznych „nie oddamy“. Słowa te nie przekonują, lecz ośmieszają. Anglia tak długo boczyła się na Polskę, póki nie na-

była od niej węgla, bekonów i jaj. Niemcy dopóty będą pienić się i szkalować, dopóki nie usłyszą w naszych, oby jak najtreściwszych przemówieniach „tygodniowych“ argumentu niezaprzeczalnych sukcesów gospodarczych.

Wtedy „atmosfera pokoju i porozumienia“ zapanuje w Europie środkowej.

LESZEK GOLINSKI



Tygodnik dla starszych dzieci „PRZYJACIEL“

Do nabycia w kioskach gazetowych. K-1697

Instytut Kartograficzny E. Romera

Instytut Kartograficzny we Wrocławiu nosi imię E. Romera, gdyż prof. Romer jest jego kierownikiem naukowym. Instytut E. Romera rozpoczął pracę na Dolnym

Śląsku z wiosną 1946 r. Jako pierwszą powojenną publikację Instytut wydał atlas szkolny, który obecnie jest jedynym atlasem tego typu. Instytut opracował również kilka map ściennych oraz szereg mapek luźnych m. inn. mapkę Polski i Śląska.

Wrocław jest nie tylko siedzibą Instytutu ale również ośrodkiem reprodukcji map, które drukuje się w Państwowych Zakładach Graficznych we Wrocławiu.

Instytut opracowuje obecnie atlasy szkolne Europy, krajów zamorskich itd.; w przygotowaniu jest również mapa turystyczna. W najbliższej przyszłości Instytut wznówi pracę nad wielkim atlasem świata, który będzie zawierał 60 wielkich tablic.

Angielski min. lotnictwa w Jugosławii

BELGRAD (PR). Do Belgradu przybył brytyjski minister lotnictwa Noel Baker. Jest to od zakończenia wojny pierwsza wizyta brytyjskiego ministra w Jugosławii.

Zgon znakomitego geologa polskiego.

Nauka polska poniosła wielką stratę. Oto w Warszawie zmarł nestor geologów polskich, dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego prof. dr h. c. inżynier-górnik — Karol Bohdanowicz, członek Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk Technicznych. Geolog o światowej sławie — prof. Bohdanowicz urodził się w roku 1865. Studiował w Petersburgu w Instytucie Górniczym. Mając lat 20 napisał pierwszą rozprawę naukową o złożach żelaziaków brunatnych na Uralu. Po skończeniu studiów przeprowadził wieloletnie badania na wielką skalę, poświęcając głównie Azji. Wyprawy prof. Bohdanowicza z tego okresu sięgały aż do Alaski a prace jego przyniosły mu wszechświatową sławę. W roku 1919 prof. Bohdanowicz powrócił do Polski i objął katedrę

geologii stosowanej w Akademii Górniczej w Krakowie. Od roku 1938 przechodzi na stanowisko dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego.

Po wybuchu drugiej wojny światowej prof. Bohdanowicz nie przyjął ofiarowanego mu przez Niemców stanowiska. Na jesieni r. ub. przeniósł się z Krakowa z powrotem do Warszawy, gdzie znowu stanął na czele Instytutu.

Dorobek prof. Bohdanowicza obejmuje ponad 200 pozycji, a w tym wiele prac, które zyskały mu szeroki rozgłos w świecie naukowym. Prace te dotyczyły głównie złóż kopaliny użytecznych jak ruda, nafta i węgiel. Szczególne znaczenie dla Polski miały badania terenów rudonośnych w Zagłębiu Dąbrowskim.

My i oni (2)

Gałęzie, serce, cierpliwość

Ucieszyliśmy się sobą bardzo po tyloletnim niewidzeniu. Moja znajoma autochtonka należała przed r. 39-ym do białych kraków Opol-szczyzny. Jakkolwiek inteligentka, utrzymała się. A to było diablo trudno. Bo i Niemce „przekazali“ i, w wyższym jeszcze stopniu, Katowice kusily każdą duszę kąskiem tłustej posady w Województwie.

PLAGA REPATRIANCKA

Gdyśmy się jednak ugwarzyli, wyszły na jaw cienie i to grubsze. Zaczęła wywodzić gorzkie żale na tę plagę repatriantów.

Słuchałem cierpliwie. Wylazła z niej typowa Polka. Wypisz, wymaluj! Stuprocentowa! I to z Mickiewiczowskiej „Ody do Młodości“ rodem, która „takie widzi świata koło, jakie tępymi zakreśla oczy“. Przyrodnia siostra Felusia. Pani Truda.

Piorunowała do sytości. Na zbrodnię wprost ignorancję nauczycielek które dzieci uczą, a same nie wiedzą o tutejszych stosunkach; dycki wstydy ich się powinny swojego oddechu. Na niechlujstwo niesłychane po miasteczkach i wioskach. Tyle brudu przywieźli. No i na te gałęzie wylama-

ne, na krzewy obsmuszone.

A mnie wśród terkotu jereemiał stanął przed oczyma „Ludzie Bezdomni“ Żeromskiego. Pamiętacie zapewne, jak to brat doktora Judydyma, uświadomiony proletariusz warszawski, pojechał za robotą do Szwajcarii, po czym sprowadził żonę z bachorami. Dzieciska, ledwie ochłonawszy z drogi, hajda do ogrodu i migiem oberwały z liści wszystkie krzewiny owocowe Szwajcara.

— Dobrze — wołał później zropaczony — ale powiedzcież mi przy najmniej, po co, w jakim celu, dla jakiej korzyści własnej dokonaliście tego barbarzyństwa?!

Dzieci z roku 1900, z młodych lat Stefana Żeromskiego, nie umiały dać odpowiedzi, tak jak jej nie znalazła młoda repatriantka przed kilku tygodniami. Dziopą rumiana jak rzodkiew, idąc ulicą z koleżanką, praskała w moich oczach kijaszki w wszystkie gałęzie, jeśli tylko ośmieliły się lekkomyślnie wyjrzeć przez płot na chodnik.

— Ależ te gałązki tak samo cięszą się wiosną jak my — powiedziałem — a pani je uśmierca! Głupio zdziwiona, zakłopotana nawet mina błusi świadeżyła, że

nikt w ogóle dotąd, ani dom ani szkoła, nie zwróciły jej uwagi na coś podobnego.

Osiadła już może nieco potworna fala wandalizmu, ale daleko jej jeszcze do zupełnego odpływu.

„POLKA ZA PIĘĆ DWADZIEŚCIA“

Tymczasem pani Truda grzebie się dalej w worku zażaleń. Ze skoro most jest trójdzielnny, z chodnikami dla pieszych po obu stronach jezdni, to czemu łobuz-repatriant drażnie koniecznie jezdnię a potem narobi gwałtu, gdy go motocykl potrąci?

(A mnie znów przypomina się literatura. Trudno, taki już jestem. Może przypomnieć sobie tego Borowskiego z „Próchną“ Wacława Berenta, co to w Monachium zawsze musiał chodzić środkiem ulicy?)

— A wiecie, co mi taki jeden powiedział, gdy mi się ośmieliła zwrócić mu uwagę?

— Ciekaw jestem.

— Widzisz ją! — tak mi krzyczał — tee, Polka za pięć dwadzieścia! Co mi tu taka ma do rozkazania? Powiedzcie mi, proszę, po starej znajomości — mówiła pani Truda — co to znaczy: Polka za pięć dwadzieścia. Czy to obelga czy może taki zwyk jest u nich?

Nie wiedziałem też. Dopiero przy pytawczy dowiedziałem się. Lud śląski w ślad za ogromną chyba

większością wsi polskiej, liczy od wieków: dwa dwadzieścia..., trzy dwadzieścia..., pięć dwadzieścia. A głupawy jakiś repatriant ubrał, sobie, że to, tająj, germanizm.

A więc stuprocentowy Polak. Wypisz, wymaluj!

TRZEBA CIERPLIWOŚCI

Na razie szkoda gadać i perswadować. Sytuacja jest taka jak w kuchni, kiedy blacha rozpalona do czerwoności. Nie tykaj jej póki nie ochłodnie. Wtedy, za godzinę, małe hobo może gołym pupasem uśiąść bezpiecznie.

Ta godzina może się przeciągnąć. Pamiętajmy jak po roku 1920 odbył się pierwszy najazd Gallów na Wielkopolskę. Sytuacja nie była wcale łatwa. Gdy Polak wschodni zjechał do Polaka zachodniego, aby mu dzieci uczyć i w sędzie urzędować. Nauczyciele, sędziowie i prokuratorzy z Małopolski przemawiali do tamtejszych autochtonów zgoła innym językiem, przedszkolem, obyczajem i też wcale inaczej budować chcieli zręby państwowości.

A co gorsza: pani sędzina ubierała się poza godzinami urzędowymi męża w jego togi i ferowała wyroki na mieście, na kawce, na fajfie.

Poznaniacy poszli ławą przeciw przybyszom. Buczały na alarm trąby jerychońskie, modlono się po kościołach: Od Galicjaków z Kon-

gresuwy zachowaj nas Panie!

A spróbujcie dzieciom tych przybyszów z roku 1921 powiedzieć coś złego o Poznaniu. Oczy wam wydrą pią! Jakie tam dzieci zresztą. Choć py pod trzydziestkę, baby dzieciacie, czasem i babki już nawet.

Z dzieciństwa spędzonego pod obcym z pozoru niebem wychowały się folbluty polskie. Polacy naprawdę pełnej krwi ani do Felusii ani do pani Trudy niepodobni.

A sprawa na Ziemiach Odzyskanych o tyle łatwiejsza, że Ślązaka nie można stawiać w jednym szeregu z Wielkopolaninem. Tamtego odcisnął mur pruski i historia od żywych kontaktów z Krakowem czy Warszawą, ten współżył z nimi bez ustanku. I dziś, pod względem temperamentu, narowów, sposobów reagowania stanowi jakby pomost, łączący typ Polaka zachodniego ze wschodnim.

A więc trzeba zaczekać! Pamiętajmy o pewnej staroświeckiej, naiwnej zapewne maksymie z czasów romantyzmu: „Czyń każdy w swoim kółku, co każe duch Boży, a całość sama się złoży“. Powiedział to Kazimierz Brodziński, którego zwłoki zamierzamy obecnie sprowadzić z wygnanego ementarza w Dreźnie do jego ojczystej Królówki pod Bochnią.

Całość złoży się na sto jeden, tylko trochę wyrozumiałej cierpliwości!

TADEUSZ SZAFRANIEC

Twórzmy

Bezprocentowe Kasy Pożyczkowe dla Inwalidów Wojen.

Niby wyrzut sumienia przesuwają się przed naszymi oczami inwalidzi wojenni. Nie trzeba tłumaczyć, że oni to w pierwszym rzędzie powinni cieszyć się specjalną opieką władz i społeczeństwa. Ludzie ci bowiem utracili zdrowie w walce za Ojczyznę.

Niejednokrotnie inwalidzi nie mogą pracować w swoim dawnym zawodzie, ze względu na stan zdrowia. Zmienić zaś zawód — to nie taka prosta sprawa, i prawie w każdym wypadku potrzebne są do tego pieniądze — chociażby jakiś niewielki kapitał.

Ostatnio Okręgowy Zarząd Związku Inwalidów Wojennych RP we Wrocławiu przystąpił do utworzenia bezprocentowej kasy pożyczkowej.

Kasa ta będzie udzielała pożyczek w maksymalnej wysokości 50 tys. złotych inwalidom wojennym, wdowom i sierotom po poległych, zamieszkałym na terenie Dolnego Śląska.

Ale nie zapędzajmy się za daleko. Na stworzenie bezprocentowej kasy pożyczkowej potrzebny jest duży kapitał. Wobec tego na terenie całego województwa będzie zorganizowana jedna razowa akcja zbiorkowa za pośrednictwem Powiatowych Kół Związku Inwalidów Wojennych.

Mamy nadzieję, że wszyscy obywatele Dolnego Śląska nie pozostaną obojętni i złożą hojne składki i że wkrótce wszyscy inwalidzi, którzy zechcą zainicjować sobie własne przedsiębiorstwa, będą mogli korzystać z bezprocentowych pożyczek.

Głogów

Z pomocą młodzieży wiejskiej

(KR) Z inicjatywy sfer nauczycielskich powstało w Ślawie Śląskiej Towarzystwo Burs i Stypendiów. Prezesem Towarzystwa wybrano ob. Józefa Hanzela, inspektora szkolnego w Ślawie.

Zapomniano o Głogowie

(KR) Na wystawie Ziemi Odzyskanych w Warszawie przedstawiciel m. Głogowa spozbirzył ze zdziwieniem, że wśród herbów miast śląskich brakuje miast Głogowa. A przecież Głogów ma piękny herb. Na czterech polach widnieją: Bogurodzica — patronka miasta, orzeł książąt śląskich piastowskich, głowa wołu z uwagi na ożywny niegdyś handel bydłem i kruk na gałęzi na pamiątkę rodzinny Korwinów, która po pożarze miasta w piętnastym wieku przyczyniła się do jego odbudowy.

Sądymy, że w przyszłości herb miasta Głogowa znajdzie się wśród herbów innych miast.

„Czystka“

w szpitalu powiatowym

(KR) Ponawiające się od dłuższego czasu skargi na działalność szpitala powiatowego w Głogowie skłoniły władze administracyjne do interwencji. Zwolniono ze stanowiska lekarza pow. dra Plucińskiego i nadzór nad szpitalem przekazano Wydziałowi Pow. W najbliższych dniach zaangażowany zostanie nowy dyrektor szpitala.

Zmiana w Urz. Likwid.

(KR) Dotychczasowy naczelnik Obw. Urzędu Likwidacyjnego w Ślawie, obywatel Siewruk opuścił swoje stanowisko. Na jego miejsce mianowano ob. A. Gołębiowskiego, który dokonał w terenie pewnych zmian w składzie personalnym U. L.

Punkt obserwacyjny

Rodzynki Dolno-Śląskie

Znacie Państwo zapewne monolog Wyrwicza „A tu się pali jak cholera...“: jak to straż pożarna przyjechała i chciała gasić pożar, ale wody nie było.

Otóż monolog ten przypominał nam się, kiedyśmy czytali list jednego z naszych Czytelników, opisujący nam przebieg pożaru w pewnej miejscowości dolnośląskiej, gdzie spłonął magazyn, zawierający cenne towary.

Na podstawie tego listu można by z owej miejscowości napisać następującą małą korespondencję:

„Jak można było przewidzieć, w magazynach X w naszym mieście wybuchł pożar. Ogień tlił



Kłodzko

Obsiali swój teren w 100 proc.

Buraki cukrowe czy len?

Akcję siewną wykonano w powiecie w 100%, niemniej trzeba stwierdzić, iż trudności, jakie należało pokonać przy jej przeprowadzeniu były olbrzymie.

Akcja dostarczenia rolnictwu nawozów sztucznych zawiódła; jedne nawozy przysły za późno, inne, jak np. siarczan amonu, nie były odpowiednio ze względu na zakwaszenie gleby.

Uprawy lnu nie przeprowadzono według planu, poza tym rolnicy nie otrzymali nasienia na czas. Winę ponoszą Zjednoczenia Roszarni, które mając w tutejszym terenie przedział, nie wysłały swoich brygad na czas.

Rozprowadzenie nasion było utrudnione ze względu na transport. Z projektowanych początkowo 70 ha. obsiano 40 ha.

W bieżącym roku przedziałnia zawarła z rolnikami nowe umowy na

korzystniejszych dla nich warunkach.

Rolnik był jednak zdezorientowany ponieważ współcześnie z akcją propagującą sianie lnu, przeprowadzono wśród osadników ruchliwą agitację za hodowlą buraka cukrowego. Bardzo często rolnik nasz, przeniesiony do tutejszego powiatu z terenów o zgoła innej strukturze rolnej, nie znał dobrze stosunków, gleboznawczych miejscowych. Przy słabym stosunkowo rozwoju szkol-

nictwa zawodowego i rzadkiej sieci instruktorów rolnych, nieświadomiony fachowo rolnik popelniał niejednokrotnie błędy.

Sprawa ta znalazła szczególne omówienie i odpowiednie naświetlenie na ostatnim posiedzeniu Pow. Rady Narodowej, która zleciła Referatowi Rolnemu sporządzenie szczegółowej mapki gleboznawczej z dokładną klasyfikacją gleb w powiecie kłodzkim. Pomimo wykonania planu zasiewów w 100% tegoroczne zbiory ze względu na trwającą przez dłuższy okres suszę nie będą wspaniałe. (WAK)

Świdnica

Literaci czeszy zawitali do nas

(RZ) Ostatnio bawiła w Świdnicy sześciuosobowa wycieczka literatów i dziennikarzy czechosłowackich. Goście czeszy, którym towarzyszył naczelnik Wojew. Wydziału Kultury i Sztuki ob. Porejko oraz literaci polscy Zukrowski i Łoś, zwiedzili zabytkowy kościół parafialny pod wezwaniem św. Stanisława, oprowadzani przez proboszcza ks.

prałata Marchewkę i wiceprez. Barańskiego. Szczególne zainteresowanie gości wzbudziły piękne średniowieczne rzeźby i obraz olejny przedstawiający pożar Świdnicy w roku 1710, wiszący na krużganku kościelnym. Po obiedzie w jednej z restauracji, wycieczka udała się w dalszą drogę do Szklarskiej Poręby.

Popis zespołów świetlicowych

(RZ) W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Świdnicy zjazd zespołów świetlicowych z miasta i powiatu, organizowany staraniem miejscowych władz szkolnych. Program zjazdu przewiduje o godz. 11-ej przed południem uroczyste nabożeństwo w kościele św. Stanisława, następnie pochod dzieci i młodzieży, biorącej udział w Zjeździe, a o godz. 14-tej popis zespołów w Domu Spo-

łecznym przy ul. Jagiellońskiej. W popisie wezmą udział zespoły świetlic szkolnych z Olszan, Świebodzic, Jaroszowa, Rogoźnicy, Wirek, Żarów i Liceum Pedagogicznego w Świdnicy. Na program złożą się: recytacje, piosenki, inscenizacje itp. Na uroczystości obecny będzie Kurator Okręgu Szkolnego Wrocławskiego.

Czy będziemy drożej płacić za meble

Od dłuższego już czasu krążyły pogłoski, że Min. Ziemi Odzyskanych zamierza podnieść dotychczas stosowany przez Okr. Urz. Likwidacyjny cennik za meble poniemieckie w stosunku od 30 do 150 procent i zastosować swój pierwotny cennik. Pogłoski te, niestety, sprawdziły się. Jak się dowiadujemy, z dniem 10 czerwca br. Obwodowy Urząd Likwidacyjny we Wrocławiu otrzymał zarządzenie stosowania zmienionego cennika nie tylko wobec tych wszystkich użytkowników mebli poniemieckich, którzy nie otrzymali dotychczas nakazu płatniczego, lecz także do tych, którzy wprawdzie nakazy otrzymali, ale nie wywiązali się ze swych obowiązków płatniczych, i jakkolwiek mają meble oszacowane, nie mogą za nie płacić.

W tej chwili na skutek takiego zarządzenia powstała taka sytuacja, że część mieszkańców miasta będzie musiała płacić za meble od 30 do 150 proc. drożej od tych szczęśliwców, którzy otrzymali nakazy wcześniej i za meble albo już zapłacili, albo są w trakcie płacenia rat.

Każdemu wiadomo, że akcja szacowania mebli nie mogła być przeprowadzona szybko, ponieważ bądź co bądź liczba zgłoszonych formularzy wynosiła ok. 47 tys.

Dlatego jednak ci, którym meble oszacowano w terminie późniejszym i którzy nakazów płatniczych jeszcze nie otrzymali, mają być teraz dotknięci podwyżką, to już pozostanie tajemnicą.

Z zarządzenia tego wynika jedno, że Ministerstwo Ziemi Odzyskanych stosuje szybywe przepisy, które w tym wypadku godzą przede wszystkim w klasę pracującą. Nikt nie potrafi bowiem wytłumaczyć robotnikom, że musi zapłacić za swoje meble drożej aniżeli jego sąsiad tylko dlatego, że komisja szacunkowa oszacowała mu meble o dwa tygodnie później.

Nie też dziwnego, że społeczeństwo wrocławskie zostało silnie poruszone tym zarządzeniem. Sprawa ta znalazła swój odzwiek w OKZZ i na Miejskiej Radzie Na-

rodowej. Ta ostatnia postanowiła wysłać do Warszawy specjalną delegację, która będzie interweniować w Min. Ziemi Odzyskanych w tym duchu, ażeby Min. cofnęło to zarządzenie, względnie wstrzymało jego wykonanie na pewien czas.

Jest rzeczą zrozumiałą, że wobec opornych płatników zarządzenie takie powinno, a nawet musi być stosowane. Niemniej nie może ono krzywdzić szerokiej masy, które uznają, że za meble należy płacić i czekają jedynie na nakazy płatnicze.

Sprawa ruchomości poniemieckich zajmowaliśmy się niejednokrotnie, broniąc słusnych interesów społeczeństwa. Dziś, gdy wkroczyła ona na normalne tory, zaogniono ją na nowo, budząc zrozumiałe zaniepokojenie i dezorientację, a prawdopodobnie również pewną dezorganizację w ustalonym toku urzędowania OUL.

Jakkolwiek byliśmy zdania, że nawet obecnie stosowany przez OUL cennik nie zawsze był sprawiedliwy (jeżeli wzmienimy ceny przedwojenne pod uwagę), niemniej w zrozumieniu potrzeb Skarbu Państwa był on na ogół uzasadniony. Stosowanie jakiegos nowego cennika i zaczynanie akcji, która jest prawie na ukończeniu, od początku uważamy za niepożądane i krzywdzące. Wyrażamy nadzieję, że Min. Ziemi Odzyskanych w pełnym zrozumieniu trudnych warunków mieszkańców Dolnego Śląska, a Wrocławia w szczególności, zawiści na pewien czas wykonanie swego zarządzenia. Spodziewamy się, że delegacja MRN potrafi obronić w Warszawie odpowiednio swe stanowisko i wróci z pozytywnym rezultatem.

Z drugiej strony społeczeństwo winno wreszcie zrozumieć, że należności za meble należy płacić, gdyż w przeciwnym wypadku stosowane będą uzasadnione rygory, które niewątpliwie boleśnie nawet mogą dotknąć opieszalszych. (—)

W pewnym szpitalu wojskowym usłyszeliśmy rano taki meldunek dyżurnego sanitariusza.

— Panie doktorze — wszyscy chorzy mają się dobrze, tylko jeden symulant w nocy umarł.

Rzecz się dzieje w pewnej restauracji w zamożnym mieście Dolnego Śląska. Wchodzimy i prosimy o spis potraw.

Patrzynny jest „kotlecik pożarski z drobiu“.

Zamawiamy kotlecik. Niestety już nie ma.

— A drób jest?

— Tak, jest kura, gęś, kaczkę... — To proszę natychmiast zemeleć to mięso z drobiu w maszynce i zrobić nam kotlecik pożarski z drobiu... —

ZBIGNIEW GROTOŃSKI

Trzebnica

Łąka — to nie Łąka tylko Wiszno Mała

(Giec) Zmiany nazw, o których tak często się pisze, dotknęły tym razem powiat trzebnicki. Zmieniono szereg nazw gmin — Łąka na Wiszno Mała, Giełnów na Skokowa, a Kuźnica — Polska na Czeszów.

Ile to kłopotu i zbędnych wydatków! Należy bowiem zmienić tablice, pieczęcie i t. p.

I po co? Czy stare nazwy były złe!

Czekamy!

(GIEC) Wzrasta Ruch uzdrowiskowy na terenie Trzebnicy. Przybyła tu grupa studentów geografów, mając przyjechać również harcerze i harcerki oraz szereg osób prywatnych. Należy podkreślić, że przybywają tu przeważnie goście z Centralnej Polski. Wrocław nie myśli na razie o Trzebnicy, a szkoda. Wiele rodzin mogłoby przyjechać tu na letnisko, bo to i nie daleko i okolica ładna. Jeszcze jest czas — Trzebnica czeka, ale już wkrótce może tu zabraknąć miejsca dla Wrocławian!

Kronika WYDARZEŃ

9 MAJA 45 ROKU o godz. 18.15 przybyła do Jeleniej Góry pierwsza grupa operacyjna, składająca się z 7 osób.

NA WYWCZASY DO OBOZU PRACY pojechał ob. ob. Dobek Slefania i Cichosz Wiktor z Jeleniej Góry.

NABOŻEŃSTWA TRANSMITOWANEGO ZE ŚWIDNICY w niedzielę słucho cała Polska.

NAJBOGATSZYM W SZKOŁY miastem na Dolnym Śląsku jest Kłodzko. Między innymi jest tam również szkoła rolniczo-handlowa, szkoła ogrodnicza i... muzyczna.

ZDRADLIWY POCIĄG do kradzieży w pociągach zaprowadził ob. Gromiaka z Wałbrzyska prosto do więzienia, gdzie pobędzie 2 lata.

OB. SKALECKI kolejarz na dworcu w Strzelinie oddał znaleziony portfel właścicielowi, nie żądając za to żadnego wynagrodzenia.

Miedzyszkolna wystawa

(1). W dniach od 15-go do 25-go czerwca b. r. odbędzie się pierwsza Dolnośląska Wystawa Miedzyszkolna, obrazująca stan i dorobek szkolnictwa w latach 1945/47. Sale wystawowe będą się mieścić przy ulicy Bossaka Haukego 19/23. Wstęp dla młodzieży bezpłatny, dla dorosłych zł. 20. Wydzielki szkolne należy uprzednio zgłaszać pod wskazanym wyżej adresem.

„Awag” będzie odbudowany

(—). Znany prawie wszystkim mieszkańcom miasta — duży żelbetonowy budynek na rogu Podwala i Świdnickiej, należący do „Awagu” będzie w krótkim już czasie odbudowany. P. C. H. które przejęła ten budynek, rozpisała już konkurs na jego odbudowę. Na razie projektowany jest remont dachowych pięt.

P. C. H. projektuje urządzenie tam domu towarowego. Zaznaczyć należy, że budynek ten idealnie nadaje się do tego celu.

Walka ze spekulacją

Na polecenie delegatury Komisji Specjalnej, przeprowadzono ostatnio ilustrację sklepów spożywczych i tekstylnych. W akcji wzięli udział m. inni, przedstawiciele fabrycznych rad zakładowych, związków zawodowych, szkoły skarbowej i ochrony skarbowej.

Dotychczas przeprowadzono kontrolę w 100 sklepach, zwracając specjalną uwagę na cenę jaj i ziemniaków. W niektórych sklepach tekstylnych stwierdzono przekroczenie marż zarobkowych, ponad to brak cenników. Ogółem sporządzono 40 protokołów karnych. Akcja jest w toku. (—)

Podejrzani o kradzież

(—). M. O. zatrzymała jako podejrzanych o kradzież, niejakiego Jasińskiego Stanisława i Tadeusza Miasko. Dochodzenia w toku. Na terenie III Komisariatu zatrzymano ostatnio 3 osoby podejrzane, oraz jedną za wywołanie w stanie nietrzeźwym awantury.

Próbował szczęścia

(—). Niejaki Strach R. zam. przy ul. Pułaskiego przytrzymał niejakiego Urszuleka St., który w trychem próbował włamać się do cudzego mieszkania. Sprawą zajęła się M. O.

Poniosły go nerwy

(—) Zamieszkały przy ul. Stabłowickiej ob. K. — tak się zdenerwował w życiu funkcyjnarsza OUL w jego mieszkaniu, że pobił go dotkliwie. Za znieważenie urzędnika w służbie odpowiedzialny będzie obecnie przed Sądem.

Nielegalna broń

(1). Wywiadowca Komisariatu M. O. po otrzymaniu meldunku, udał się na ul. Przybyszewskiego nr. 5, gdzie w domu, zamieszkałym przez ob. Busko Piotra, odnalazł dwa sztucery, obydwa bez numeru. Dochodzenie w toku.

Butki do piłek nożnych, Siatkówki, Koszykówki, Piłki gumowe różnych wielkościach, Zabawki oraz wszelki sprzęt sportowy w wielkim wyborze dostarcza WYTWÓRNA SPRZĘTU SPORTOWEGO IGNACY JACHEMSKI i S-ka z ogr. odp.

K1781 POZNAŃ, UL. CHŁODNA NR. 5 M. 2, TELEFON 73-96.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Państwowego Uzdrawiska w Cieplicach-Zdroju ogłasza przetarg na dzierżawę restauracji „CASANOVA” w Cieplicach-Zdroju, Plac Piastowski Nr 1.

Objekt powyższy wydzierżawiony będzie na okres od dnia 15.8.1947 r. do dnia 15.4.1948 r.

Oferty składać należy w biurze Zarządu Państwowego Uzdrawiska w Cieplicach-Zdroju do dnia 8.7.1947 r. godz. 15-ta w kopertach zalakowanych bez znaków firmowych.

Oferenci winni wpłacić do kasy Zarządu Państwowego Uzdrawiska w Cieplicach-Zdroju 2 proc. od zaofiarowanej sumy tytułem wadium. Oferenci muszą posiadać uprawnienia branżowe (zawodowe), których dowody w uwierzytelnionych odpisach winny być łącznie z kwitem za wpłacone wadium dołączone do ofert.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 9.7.1947 r. o godz. 11-tej w biurze Zarządu Państwowego Uzdrawiska w Cieplicach-Zdroju. Zarząd Uzdrawiska zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferowanej sumy, dowolny wybór między oferentami, możliwość przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu i prawa oferentów do skazodowania.

Wzór umowy dzierżawnej i p. d. oferty znajdują się do pobrania za zwrotem kosztów w biurze Zarządu Państwowego Uzdrawiska w Cieplicach-Zdroju (pow. Jelenia Góra), gdzie również należy się zwracać po bliższe informacje. K1820

Zwiedzajcie ratusz wrocławski

Jak zapewne... nie wszystkim jeszcze wrocławianom wiadomo, ratusz znajduje się na rynku, mającym rozmiary 208 na 175 m. Ratusz wrocławski jest stosunkowo niewiele zniszczony, a szkody, jakie w nim poczyniła wojna, naprawia się w szybkim tempie.

Przed wejściem do ratusza od strony wschodniej znajdował się do maja 1945 r. pregiert z 1492 r., zakończony wspaniałą gotycką wieżyczką; dziś zostały z niego tylko szczątki podstawy. Choć kara pod pregiertem to zabytek średniowiecza, karano, staniem pod nim jeszcze i w osiemnastym wieku, jak to nam podają kroniki wrocławskie: w dniu 24 listopada 1740 stał tu dwie godziny, w czasie największego natężenia ruchu na rynku, od 9—11 pewien obywatel, któremu zawieszono na szyi tabliczkę z następującym napisem: Tak karzemy tych, co żebrzą za fałszywymi listami!

Budowę ratusza rozpoczęto w 1208

r. ukończono go w 1397 r., obecny zaś stan budynku pochodzi z lat 1471—1504. Gotycka ta budowla, będąca prawdziwą ozdobą siedziby naszego województwa, ozdobiona jest wieloma wieżyczkami i figurami, między którymi znajdują się przedstawiciele cechów wrocławskich: piekarza, krawcy itd.

Do ratusza wchodzimy wejściem od strony zachodniej. W obrzynie hallu po lewej stronie znajduje się inkrurowana gwoździarnia płaskorzeźba, przedstawiająca św. Michała, a pod nią herb Wrocławia: na tarczy widzimy pośrodku głowę św. Jana Chrzciciela, patrona katedry wrocławskiej, w lewo u dołu litera W (Wrocław nazywał się po łacinie Wratislavia), nad nią zaś lwa czeskiego; w prawo u góry widnieje orzeł Piastów Śląskich, a pod nim głowa św. Doroty, patronki, obok św. Stanisława, obecnego kościoła prokatedralnego.

Drzwi po prawej stronie hallu prowadzą do sali Miejskiej Rady Narodowej m. Wrocławia, drzwi na wprost — do przedsionka, w którym po lewej stronie widzimy wykutego z czerwonego kamienia niedźwiedzia. Znajdujące się obok niego, w oryginalnym obramowaniu drzwi, prowadzą do starej sali posiedzeń rady miejskiej: oglądamy tu stare ławy, na których siedzieli radni — kominek i malowidła ścienna. Nad drzwiami data 1298, w rogu orzeł Śląski.

Przejdźmy po szerokich schodach na pierwsze piętro. We wspaniałym hallu witraże w oknach przedstawiają herby książąt Śląskich, na suficie — herb miasta. W wykuszu drugim widzimy herby miast Śląskich, w trzecim — między innymi i herb Krakowa z niezręcznie zamalowanym przez Niemców orłem polskim. Sufit w tym wykuszu składa się z kasetonów, podobnych do wawelskich. W dawnym pokoju burmistrza miasta — bogazeria częściowo stara, częściowo nowa, na fotelu wyryty herb miasta, na biurku rzeźbiony orzeł. Obraz na ścianie przedstawia posiedzenie rady miejskiej w dawnym czasie.

Warto też, a nawet trzeba zajrzeć do małego pokoju, sąsiadującego z gabineciem burmistrza: jest ozdobiony na wzór innych starych sal ratusza, ale w symbole... hitlerowskie!

Sala książęca, jedyna uszkodzona sąla ratusza, znajduje się w studium remontu.

Większe grupy i wycieczki oprowadza po ratuszu ob. Stano Ludwik, który bardzo chętnie wszystko objaśnia. Korzystajmy więc z jego uprzejmości i zwiedzajmy ratusz (w dni powszednie od godz. 8 do zmroku, w dni świąteczne od godz. 13 do zmroku).

PROF. JÓZEF SYKULSKI

Zawiadomienie

Zespół świetlicowy Polskiego Radia na zebraniu Polskiego Związku Zachodniego — Koło Śródmieście.

Dnia 15 bm. o godz. 15 w lokalu Gimnazjum przy ul. Poniatowskiego 9 odbędzie się zebranie Koła Śródmieście Polskiego Związku Zachodniego z udziałem Zespołu Świetlicowego Polskiego Radia — na które zaprasza się Członków i Sympatyków. Wstęp wolny dla wszystkich.

KINO WARSZAWA

wyświetla

najnowszą komedję muzyczną prod. szwedzkiej **Nauczycielka bawi się**

W rolach głównych: Karin Ekclund i Allan Bohlin.

Lista dyżurów lekarzy Ubezpieczalni Społecznej na miesiąc czerwiec 1947 r.
15.VI.1947 r.

Lekarze Domowi

Obw. I Dr. Duniewski Marian ul. Traugutta 114
Obw. II Dr. Sztok Karoline ul. Poniatowskiego 4.
Obw. III Dr. Piotrowski Alfred ul. Dembowskiego 13.
Obw. IV Dr. Leigndowicz Adolf ul. Grudziądzka 4UR.

Lekarz specjalista ginekologii i położnictwa:

Dr. Stożyński Jan, ul. Smoluchowskiego 50.

K1608

Lekarz Naczelny
Ubezpieczalni Społecznej
DR. J. KOSINSKI

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH

Okręgu Wrocławskiego, Wrocław, ul. Bujwida 31
posiada do sprzedaży

drewno remanentowe, użytkowe, okrągłe rodzajów iglastych (sosna, świerk), nadające się do przetarcia, względnie do użycia w stanie okrągłym. Drewno może być przetarte na miejscu i wywiezione w stanie tarcicy.

Nabywcy otrzymują zezwolenie na wywóz z terenu Dolnego Śląska. Informacji udziela:

Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu, Wrocław, ul. Bujwida 31, Biuro Użytkowania i Zbytu Drewna, pokój nr. 53.

DYREKTOR LASÓW PAŃSTWOWYCH

(—) INŻ. JAN TOMAKA

K-1768

Centrala Zbytu Przemysłu Mineralnego Oddział we Wrocławiu

zawiadamia

ze biura zostały przeniesione
na ul. Ruską 13/14, tel. 36-67

DOSTARCZA ZE SKŁADU I WAGONOWO:

cement, wapno, cegłę, dachówkę, terrakotę,
kamionkę, płytki ścienne, szkło, kafle, sanita-
taria, papę dachową itp.

K 1823

KOMUNII I PR

Teatr

Państwowy Teatr

W sobotę, dnia 14 i w niedzielę, dnia 15-tej ostatnie przed-
cielniej" z Janer

Opera D

W sobotę, dnia 14
W niedzielę, dnia 15
— „Traviata”.

Popul

W sobotę, dnia 14
i w niedzielę, dnia 15-
19-tej — „Roxy”.

Lalki i Art

W sobotę, dnia 14 b. m.
— „Jak Szwerysto nauczy
ki mpożenia” przedst. za
dzieci.

Kina

„SLASK” — film

„Niewidzialny defekt

„WARSZAWA” — fi

dzkiej — „Nauczyc

„OBRA” — film pr

„malam”

„POLONIA” — fi

„Skandal”.

„PIONIER” —

„Zuch dziewcz

„TECZA” —

kłeta narzec.

„FAMA” — film

uchwytny Smith”

Radio

SOBOTA, 14 czer

5.57 Sygnal 6.05 Da

nastyka, 6.35 Mu

7.00 Muzyka; 7.3

7.35 Program r

zyka, 8.30 Infor

P.C.K. 8.50 Audycja szkoa

ncert zyczeń 14.20 Konc

14.30 Transmisja 2-go Konc

buny Dolnośl. 15.00 Audy

15.25 Z życia kultu

Skrzynki techniczne

wyk. Zeńskiego Zes

16.00 „Dziennik 16.12

wie, 16.17 Audycja r

Aud. „Z polskiego 1

„Przy sobocie po rob

dia wsi. 18.55 Pogoda

„Na froncie walki o

trzydziennego” 19.15

kie (felieton). 19.30

w wyk. Ork. Symf. P

aż z teatru w P

pioty”.

„Trzy 1

23.00 O

dzień nastę

jutro, 23.30 R

domość z o

Komun

Instytut

Wrocławiu, ty

teczny dla księ

katechetów i

czyteli religij

nych w dn. od

ca b. r. Zapisy na ku

bliższych informacji

riat. Instytutu Katolick

ul. Andrzeja Struga 11

**Zjednoczone Przedsię
Budowla**
pod Zarząd. Pan

**Minis
WROCI**

posz
inży

Z p
nik
ny,
sto

CI

CI

CI

CI

CI

CI

CI

CI

CI

na IV kwartał dla prywatnego przemysłu

Przemysłowo - Handlowa we Wrocławiu wzywa wszystkie przedsiębiorstwa do natychmiastowego zaspokojenia potrzeb na surowce na IV kwartał: zaspokojenia muszą być zgłoszone w 3-ach egzemplarzach.

Wniosek o zaspokojenie musi zawierać łączną liczbę pracowników w zakładzie pracy, co będzie wypróbowane, a przy surowcach trudnych do nabycia, jaka ilość będzie wyprodukowana; przy surowcach należy podać numer statystyczny S.

Termin złożenia zaspokojenia 20. VI. b. r. późniejsze nie zostaną uwzględnione.

dla celów przemysłowych

Przemysłowo - Handlowa we Wrocławiu wzywa zarejestrowane przedsiębiorstwa przemysłowe używające paliwa produkcyjnego do natychmiastowego złożenia zaspokojenia na węgla i koks dla celów przemysłowych. Ostatni termin złożenia zaspokojenia 20. VI. b. r. K-1791

Wspodarcza Spółdzielni Ogrodniczych Wrocław, Słodowa 38, tel. 559
Ekspozycja Rycerska 2, tel-1667
WARZYWA świeże, owoce, wina, WINO surówki i przetwory owocowe. K-1792

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

WYKUPY DROBNE

SERY: tylnycki, trapiści, edamski, holenderski i inne
HURT DETALE
SKŁAD NABIAŁU
MICHAŁ MIELNICZUK
H. Pobożnego 1. K1728

WYTWÓRNIĄ KORKÓW
 przeniesiona z ul. Chrobrego Nr. 11 na ul. ŚW. WINCENTEGO 11 (obok Pl. Strzeleckiego)
 poleca **KORK** poleca
 Kupuje korki wszystkich wielkości oraz przyjmuje do przeróbki 5236

PRZEDSTAWICIELA,
 poważnego, wprowadzonego na Województwo Śląskie poszukuje **Wędzarnia i Fabryka Konserw „Mewa”** Puck, Wałowa 10, tel. Nr. 5. Kaucja gotówkowa na zabezpieczenie inkasa konieczna. K1753

UNIEWAŻNIAMY zgubione w lipcu 1946 r.: 1) duplikat metryki urodzenia, 2) zameldowanie policyjne, 3) karta rejestracyjna z Urzędu Pośredni. Pracy; 4) karty żywnościowe, oraz zł. 130 na nazwisko: Hitter Luksa, Jawor, Przydrożna 12, oraz 1) zameldowanie policyjne; 2) karta rejestracyjna Urzędu Pośredni. Pracy na nazwisko Hitter Teresa, Jawor, Przydrożna 12, K-1900

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną na nazwisko Bolesław Czerny Wrocław ul. Partyzantów 79 m. 2. 5192

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko: Sadrzak Jan. 5204

UNIEWAŻNIAM legitymację PKP, legitymację Ubezpieczalni, kartę RKU, odcinek zameldowania, asygnatę węgla wa na 1200 kg. DREWKO Tadeusz. 5203

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU Nr. 7123/C (Ciechanów) Bielski Alfred, urodz. 30.5.1920 r. 5201

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument inwalidki Dumicz Grzegorz. 5207

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, wydaną przez RKU - Ostrów Wielkopolski na nazwisko: Nowacki Bolesław. 5234

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracyjne, wydane przez RKU - Krosno Mp. na nazwisko: Blicharczyk Marian oraz kartę żywnościową. 5232

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą na nazwisko: Blicharczyk Franciszka. 5233

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe obywatelstwo polskie, odcinki z meldowania, kwit z sklepu jubilerskiego - Piasek Zofia. 5227

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną i legitymację służbową za rok 1945 na nazwisko: Sieczka Kazimierz. 5222

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną, odcinki zameldowania na nazwisko: Ginter Jan. 5218

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty i metrykę urodzenia na nazwisko: Janas Szymon. 5214

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko: Proczek Stanisław. 5213

UNIEWAŻNIAM dokumenty; zaświadczenie wojskowe RKU - Wrocław, metrykę urodzenia, odcinek zameldowania - Szostak Józef. 5240

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody osobiste na nazwisko: Kunce Wanda. 5240

UNIEWAŻNIAM legitymację Bratniej Pomocy Studentów na nazwisko: Anna Gorlaczko. 5239

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewidencyjną na nazwisko: Podporska Maria. 5238

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewidencyjną na nazwisko: Jaremko Franciszek. 5237

UNIEWAŻNIAM skradzione legitymację tramwajową i urzędniczą, wystawioną przez Gisel na imię Zofia Nowak i legitymację Z.Z., Ubezpieczalni i kinową z kuponami na imię Tadeusz Nowak, Saperów 21. 5235

Centrala
Zaspokojenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego
 w ŁODZI, ul. 6-go Sierpnia 4
ogłasza
 że zakupuje stale i w nieograniczonych ilościach igły dziewiarskie, peńkosznicze i szwalnicze wszystkich rodzajów i systemów. K-1795

Lekarski stół ginekologiczny
zakup!
Szpital G.O. Bonifratrów
 Wrocław, ul. Traugutta 57-59, K1779

PIESEK jamnik, brązowy zginął - zwrot za wynagrodzeniem. Piekarnia, Psie Budy 3/4-boczna Ruskiej. 5084

POSAD POSZUKUJĄ
KSIĘGOWOŚĆ zakładam - nadzoruję. Zgłoszenia: Wrocław 1-den, Skrytka pocztowa 50. 5193

POLSKA Aniela poszukuje rodzinę: Stefanię Dybulak, Bronisławę Bańkowską, Danutę Augustynową, Aolę Goplańską i Władysława Dybulakę ze Lwowa. Wiadomość proszę kierować Krzeczowska Helena, Kraków Sienkiewicza 6 m. 11. K 1799

ZAMIENIĘ posadę nauczycielską w Wałbrzychu na równorzędną na peryferiach Wrocławia ewentualnie pod Wrocławiem. Nauczyciel Wałbrzych 1, Poste - restant. 5211

SZOFRER poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia pod „Szofer”. Słowo Polskie”. 5243

WOLNE POSADY
BUCHALTERA samodzielnego możliwie z praktyką w przemyśle, obznajmionego z jednolitym planem kont i z prędkością poszukuje Zrzeszenie Spółdzielni Wojskowych Ks. Witolda 24. 5176

CUKIERNIKA - laboranta do lania pomadec poszukuje od zaraz Fabryka Czekolady i Cukrów, Świdnicka 12. 5088

BUFETOWĄ reprezentacyjną do restauracji, oraz wykwalifikowaną kucharkę przyjmie Restauracja ul. Kościuszki róg Cieszyńskiej nr. 167 5199

INTELEKTUALNA paniątka poszukuje zajęcia w charakterze ekspedientki. Zgłoszenia proszę kierować pod „Ekspedientka”. Słowo Polskie”. 5196

SEKRETARKA - magazynistka potrzebna. Bratnia Pomoc Studentów U. i P. Parkowa 34. 5206

MECHANIKA do prowadzenia garażu samochodowego potrzebuje od zaraz Bratnia Pomoc Studentów U. i P. Parkowa 34. 5205

POSZUKUJE się samodzielnego monterza z długoletnią praktyką do warsztatu samochodowego. Wynagrodzenie wg. umowy. Państwowa Agencja Drzewna „Paged”, Wrocław, Pl. Grunwaldzki 48. 5262

FABRYKA Artykułów Spożywczych zatrudni we Wrocławiu: 1 księgowego, 1 maszynistkę ze znajomością stenografii i księgowości. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”, Krupnicza 13 pod „Fabryka Spożywcza”. K-1815

PRZYJMIEMY zaraz technika budowlanego obeznanego z kosztorysowaniem. Warunki do omówienia. Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane „Postęp”, Wałbrzych, ul. Żeromskiego nr. 11. K-1804

POSZUKIWANY inżynier - chemik, spec. do wyrobów mydeł. Warunki do umowy. Poszukuje Spółdzielnia P. Z. Z. D. Świdnica, M. Ry Zymierskiego nr. 15. K-1807

KARMEŁKARZ, dobry fachowiec, znający pracę na otwartym ogniu - potrzebny. Oferty składać - Cukiernia Dubicki, Świdnica, Rynek 5. K-1811

RADIO Megohm, Wrocław, Pl. Solny nr. 9, Stanisław Guzik. Poszukuje radiotechników, specjalistów, samodzielnych na dobrych warunkach. Zgłoszenia osobiste. K-1814

NAUKA
HANDLOWE kursy korespondencyjne - księgowości - matematyki - organizacji. Zgłoszenia: Wrocław 1-den, Skrytka pocztowa 50. 5193a

LOKALE
ZA ZWROTEM kosztów remontu odstąpię mieszkanie 3 pokojowe. Oferty pisemne pod Nr. „136”. 5188

SZTANDARY
 paramenta kościelne wykonuje w własnych pracowniach jedyna fachowa na mieście znana od lat firma:
KĘDZIERSKA
 Poznań Górczyn
 ul. 7-go-go ul.jazd tramwajem
 Nagrodzona na P. W. G. Telefon 64-6
 Osobny dział napraw paramentów
 Polecam przybory do ornatów

POSZUKUJEMY lokalu przemysłowego na parterze, kilka pokoi z magazynem, może być w oficynie, najchętniej w centrum miasta. Koszta remontu zwrócimy. Zgłoszenia „Słowo Polskie”, Krupnicza 13 pod „Lokal”. 5208

1 POKOJU poszukuję przy rodzinie samotny, zajęty przy całodziennym pracy. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod Nr. 5202. 5202

1 LUB 2 pokoje umeblowane komfortowe - odstąpię samotnemu Panu na stanowisku. „Słowo Polskie” „Krzyki”. 5210

WILĘ - domek jedno lub dwurodzinny z ogrodem w okolicy Sępólna - Karłowice - Zalesie poszukuje do osiedlenia. Zwrócić koszt remontu. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia kierować „Słowo Polskie” nr. „5212”. 5212

POSZUKUJĘ mieszkanie - 3 pokojowe. Zwrot kosztów remontu. Pomorska 39, m. 2. 5224

POSZUKUJĘ dwa pokoje, kuchnię i łazienkę. Zwrot kosztów remontu. Pl. Legnicki 21 (sklep żelazny). 5215

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKIWANA Irene Roszek z domu Lewińska, lat 48, zamieszkała do 1930 r. we Lwowie, dla udzielenia ważnej wiadomości. Zawiadomić za wynagrodzeniem - Dr. M. Parkier, Dzierżonów D. Śląsk Zymierskiego 1. K-1796

ROŻNI

TRANSPORTY - EKSPEDYCJA KOLEJOWA - KONWOJE - MAGAZYNY - szybko - solidnie - „TRANSDAL” - Świdnicka 10 K 1556

NIKLOWANIE - ostrzenie, uskutecznienie firma „Wanke” Kuźnica 29b obok Uniwersytetu. 5068

NAPRAWA wiecznych piór. Specjalność Pelikany. Tablice emalowane. Pieczętki kauczukowe, metalowe, suchy. Prace grawerskie. Szybko, solidnie. Adam Wronecki, Wrocław, Traugutta 60 m. 2. I p. K1787

OGŁOSZENIE - Urząd Wojewódzki Wrocławski decyzją z dnia 10.8.1947 r. Nr. ACN 1/110/47 udzielił ob. Dmytrukowi Ludwikowi urodzonemu dnia 28.03.1904 r. we Lwowie zamieszkałemu w Miliczu, Trzebnicka 10 - zezwolenia na zmianę rodzinnego nazwiska Dmytruk na nazwisko Dobrowolski. Zmiana nazwiska rozciąga się na żonę i dzieci Zofię oraz na małoletnie dzieci Wandę i Helenę, Jerzego Wiesława i Wiesława Andrzeja Jacka. K 1802

OGŁOSZENIA
 do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13 (1-sze piętro), tel. 27-54 codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 8-16-tej. Oddziały: Legnica: Grodzka 3-4. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18. Kochanowskiego 2. 1 Maja 18. Wałbrzych: Słowackiego 16. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2. Żagań: Rynek 35, Księgarnia Wl. Muszyński. Kamienna Góra: Księgarnia „Czytelnik” Świdnica: Oddz. red. i adm. Pułaskiego 11, księgarnia „Czytelnik” Rynek 43. Wołów: księgarnia kola „Czytelnik”. Dzierżonów: księgarnia „Czytelnik”. Oleśnica: księgarnia „Czytelnik” Rynek 49. Brzeg: księgarnia M. Wajs. Bystrzyca: St. Fudalej, Okrzei: 1. Wrocław - Leśna, Śródzka 25.